

# WOLNY Związkowiec

Nr 3/2008 (537)

HUTA KATOWICE

23 lutego 2008

Pismo  
Niezależnego  
Samorządnego  
Związku  
Zawodowego



**Pracodawca - 427 zł.**

**Związki - 460 zł.**

## Kwota przyrostu płac różni strony

Fiaskiem zakończyła się 19-go lutego kolejna runda negocjacji związków zawodowych z pracodawcą w sprawie wzrostu płac w 2008 roku. Po 6 godzinach przerwano rozmowy. Przyczyną niepowodzenia była znaczna rozbieżność stanowisk w sprawie ostatecznej wielkości kwoty przyrostu pracowniczych wynagrodzeń w br. Ostatnia propozycja strony związkowej to średnio 460 zł. na pracownika miesięcznie. Pracodawca proponował kwotę o 33 zł. niższą, tj. - 427 zł.



Podczas rozmów, Związki starają się uzyskać jak najwyższą gwarantowaną stałą kwotę (płace zasadniczą). Z kolei pracodawca przekonuje do przeznaczenie znaczącej części środków w składniki ruchome na harmonizację wynagrodzeń i dodatki. Przewidując, że kolejna runda rozmów może również nie przynieść rozstrzygnięć, za sprawą usztywnienia stanowiska przedstawicieli pracodawcy, Zakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" wystosowała pismo do Prezesa Zarządu ArcelorMittal Poland S.A. - Gregora Münstermanna, w którym wniosła o podjęcie konstruktywnych działań, które umożliwią zawarcie porozumienia w tak kluczowej sprawie. - Związkowcy ostrzegli, że niespełnienie postulatów załogi w aktualnej sytuacji społecznej w ArcelorMittal Poland S.A. grozi niekontrolowanym wybuchem niezadowolonych pracowników. - Nie chcemy powtarzać argumentów o dobrych wynikach finansowych, wytężonej pracy osób pozostałych w zatrudnieniu, podwyżkach płac w otoczeniu naszego zakładu, czy też o wroście kosztów utrzymania – napisali związkowcy.

*Zwracamy uwagę na ogromne oczekiwania załogi, rozbudzone wielokrotnymi obietnicami znaczących podwyżek - po dokonaniu wymaganej redukcji zatrudnienia, po reformie (ujednoczeniu zasad) wynagrodzeń, czy też po osiągnięciu dobrych wyników finansowych. Wielokrotnie pracownicy naszej firmy byli zapewniani o swej wyjątkowej roli w koncernie i o zadowoleniu kierownictwa z osiąganych przez nich wyników finansowych. Niestety, nie szły za tym znaczące podwyżki płac, które dokonywane są w innych branżach – piszą związkowcy ZOK. Oczekiwania pracowników są olbrzymie i mamy nadzieję, że Pan Prezes zrobi wszystko, aby wyjść im naprzeciw.*

*Wtorkowe spotkanie (19 lutego) w pełni potwierdziło przewidywania strony związkowej. Podczas, gdy związki po raz kolejny poszły na daleko większe ustępstwa, „schodząc” z 474 zł. do 460 zł. Pracodawca trwał przy 419 zł. Nastąpił klincz. W tej sytuacji strona związkowa zaprosiła na miejsce negocjacji prezesa Zarządu ArcelorMittal Poland Gregora Münstermanna*

Więcej str. 3

## Zwiększ swoją emeryturę - przystąp do PPE

Podczas, gdy pracownicy spółek coraz mocniej domagają się wdrożenia w ich jednostkach Pracowniczego Programu Emerytalnego, w Hucie Katowice nastąpił niezrozumiały zastój. Choć znaczna część pracowników zadeklarowała chęć uczestnictwa w programie, wciąż duża grupa nadal wyczekuje.

Nie do każdego jak widać jest przekonany, że PPE to bardzo korzystna metoda odkładania dodatkowych pieniędzy na przyszłą emeryturę. W formie miesięcznej 1,5 procentowej składki, którą finansuje nam pracodawca. - *Jeśli pracodawca płaci nam ją dobrowolnie, to czy możemy się wahać – mówią ci co już się zapisali.*

Składka jest automatycznie obliczana przez pracodawcę przy wypłacie wynagrodzenia i odprowadzona do funduszu/funduszy inwestycyjnych wskazanych w Deklaracji Uczestnictwa przez Pracownika. Każdy uczestnik może też, (ale nie musi) zadeklarować dodatkową składkę ze swojego wynagrodzenia i oszczędzać większe kwoty na przyszłą emeryturę. Jeśli pracownik uzna, że warto odłożyć więcej środków na ten cel, to sam decyduje o jej wysokości. Składka nie może być jednak mniejsza niż 50 zł. Przystąpienie do PPE jest odpłatne dla każdego pracownika, nawet dla takiego, któremu pozostał krótki czas do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Przy przystępowaniu do Programu pracownik może wybrać rekomendowany albo indywidualny model wpłat.

W przypadku rekomendowanego modelu - środki finansowe dzielone są pomiędzy trzy różne fundusze: akcji, stabilnego wzrostu oraz papierów dłużnych zgodnie z metodą "złotego podziału": procent oszczędności lokowanych w akcje za pośrednictwem funduszy równa się liczbie 90 minus wiek oszczędzającego w latach.

W chwili przystąpienia do programu każdy oszczędzający ma zapewniony podział wpłat pomiędzy fundusze optymalnie dostosowany do jego wieku. Osoby młodsze inwestują odważniej, osoby w średnim wieku - bezpieczniej, a udział akcji obniża się wraz z wiekiem oszczędzającego (co 5 lat).

Obszerne informacje wyjaśniające w pytaniach i odpowiedziach na temat PPE dostępna są na stronie

[www.solidarnosc.mittal.net.pl](http://www.solidarnosc.mittal.net.pl)

◆ ArcelorMittal zamierza przeznaczyć 3,7 mld USD na przejścia zakładów hutniczych i wydobyczych. Jeszcze tym roku grupa zwiększy inwestycje w sektor surowcowy. W ten sposób ArcelorMittal chce zagwarantować sobie niezbędne dostawy rudy żelaza i koks. Spółka zamierza m.in. zwiększyć produkcję rur oraz systemów rurowych. Grupa zwiększyła zaangażowanie w Chinach poprzez współpracę z tamtejszymi producentami stali.

◆ 20 mld USD wyda koncern Lakshmi Mittala w okresie 10 lat na budowę dwóch hut w Indiach. Jej zakończenie planowane jest na 2018 rok. Aktualnie trwają rozmowy inwestora z agencjami państwowymi w sprawie dostępu do korzystania z pokładów rudy żelaza oraz licencji na wydobywanie węgla kamiennego w tym kraju.

◆ ArcelorMittal utworzył wspólne przedsięwzięcie z Niemieckim Auerhammer Metallwerk i indyjskim Bimetal Shivalik. Nowa firma wytwarzać będzie produkty używane w przemyśle samochodowym. Trzej partnerzy zainwestują ok. 12.7 mln. dol. w specjalnej ekonomicznej strefie w centralnym indyjskim mieście Indore, Fabryka rozpocznie działalność w kwietniu 2009 a produkcja będzie przeznaczona głównie za zaspokojenie rynków zewnętrznych.

◆ ArcelorMittal postawi hutę w Egipcie za 60 mln USD. Koncern otrzymał licencję na budowę huty, która powstanie w pobliżu północnego wybrzeża Morza Czerwonego. Prace rozpocznie się na początku 2009 roku. Zakład ma produkować rocznie 1,6 mln ton stali i 1,4 mln ton wyrobów. Jej budowa potrwa 3,5 roku i będzie kosztować około 1 mld USD. Ze względu na rosnące zapotrzebowanie na stal Bliski Wschód staje się atrakcyjnym regionem dla producentów, stąd decyzja zarządu koncernu o inwestycji, aby umocnić swoją pozycję w regionie.

◆ Koncern Lakshmi Mittala odkupił od Clarion Del Norte po 50 proc. akcji spółek hutniczych Laminadora Costarricense oraz Trefileria Colima w Kostaryce. Grupa stała się posiadaczem wszystkich akcji obu spółek. Laminadora Costarricense produkuje rocznie 400 tys. ton stali, głównie prętów. Koncern umocnił swoją pozycję w Ameryce Środkowej i basenie Morza Karaibskiego.

◆ ArcelorMittal zamierza przejąć estońskiego producenta blach ocynkowanych Galex. Komisja Europejska sprawdza fuzję pod względem ewentualnego naruszenia zasad konkurencji. Grupa chce zwiększyć produkcję w zakładach z 190 tys. ton rocznie do 500 tys. ton.

◆ ArcelorMittal poprawił zysk w ostatnim kwartale ubiegłego roku. Grupa zwiększyła sprzedaż o 21 proc. do 28 mld USD. Wartość rynkowa koncernu wzrosła w okresie ostatnich 12 miesięcy o 36 proc. Wynosi obecnie 104 mld USD (71,2 mld EUR).

◆ ArcelorMittal podnosi ceny. Od drugiego kwartału europejscy odbiorcy stali muszą się liczyć nawet z 15-procentowymi podwyżkami cen wyrobów płaskich. Jest to sygnał od dostawców rudy żelaza, którzy zapowiadają wzrost cen surowca od 30 do 50 proc. więcej, niż w ubiegłym roku.

◆ W referendum przeprowadzonym w dniach 14-15 lutego w Hucie Stalowa Wola (HSW) i dwóch innych zakładach koncernu, 98 proc. głosujących poparło działania komitetu protestacyjnego domagające się 15 proc. podwyżki. Zdaniem szefa Solidarności Henryka Szostaka w HSW - wyniki referendum jednoznacznie wskazują, że komitet protestacyjny ma poparcie załogi. W głosowaniu udział wzięło prawie 3,5 tys. osób.

## Informacje z ArcelorMittal

### Niemieccy hutnicy wywalczyli 5,2 proc. podwyżkę

Dobiegła końca fala strajków ostrzegawczych w niemieckich hutach. W środę 20 lutego, reprezentująca 85000 pracowników, centrala związkowa IG Metall porozumiała się z pracodawcami w kwestii podwyżek płac. Ustalono, że pensje w sektorze stalowym wzrosną o 5,2 proc. licząc od marca br. Porozumienie dotyczy pracowników zakładów z zachodnich landów Niemiec. Związki ze wschodnich landów będą negocjowały podwyżki 21 lutego.

IG Metall domagał się 8 procentowego wzrostu wynagrodzeń. Pracodawcy godzili się na 3,5 proc. podwyżki. Dla wywarcia nacisku w rozmowach IG Metall wezwał hutników do bojkotu.

Akcje miały charakter rotacyjny. Każdego dnia w wyznaczonych zakładach dochodziło do 1-2 godzinnych przerw w pracy. Szacuje się, że łącznie w proteście wzięło udział ponad 46 000 osób, w tym znaczna część pracowników w zakładach ArcelorMittal i ThyssenKrupp.

Przewodniczący strony związkowej - Oliver Burkhard stwierdził, że osiągnięcie porozumienia było możliwe dzięki determinacji i jedności pracowników.

Jeden z liderów IG Metall, Berthold Huber oświadczył, że sukces jaki osiągnięto jest sygnałem do społeczeństwa, że tylko dobrze zorganizowane związki zawodowe są w stanie skutecznie bronić interesów pracujących i osiągać wyznaczone cele.

IG Metall jest obok centrali związkowej Ver.di największą niezależną organizacją na świecie. W swych szeregach zrzesza 2,4 mln pracowników przemysłu metalowego, tekstylnego, drzewnego oraz chemicznego.



### Ranni i zabici w argentyńskim Acindar AM

W wyniku eksplozji do jakiej doszło 5 lutego w należącej do ArcelorMittal argentyńskiej hucie Acindar - 8 pracowników uległo poparzeniom. W dwa dni później najbardziej poszkodowani: 22 letni Nicolás Correa i 23 letni Alfredo Dianda zmarli. Na znak żałoby w zakładzie przeprowadzono 24 godzinny strajk. W manifestacji na ulicach Santa Fe demonstrowało 4000 osób.

Przywódca związku zawodowego Carlos Rodríguez oskarżył władze spółki o zaniedbania, które powodują zagrożenia na stanowiskach pracy. Kierownictwo zakładu dla uspokojenia emocji wyraziło zgodę na uczestnictwo przedstawicieli załogi w pracach komisji badającej przyczyny wypadku. Pracownicy domagają się wyższych standardów warunków pracy i wyeliminowania przyczyn zgłaszanych zagrożeń. Punktem zapalnym w hucie są też niskie wynagrodzenia. Związkowcy zapowiadają walkę o płace. Termin obowiązującego w Acindar porozumienia płacowego wygasa w marcu br.



### Kara dla Mittala za ogrywanie kazachskiego fiskusa

1,1 mld USD, to kwota spłaty zaległych podatków i grzywien jaką nakazał kazachski sąd spółce Mittal Steel Temirtau. Orzeczenie sądu jest pokłosiem kontroli przeprowadzonej w ub. r. przez władze tego kraju w przedsiębiorstwie Mittala. Audyt firmy wykazał, że podatnik ten nie zadeklarował swoich zysków i nie wniósł do budżetu państwa podatku odpowiedniej wielkości. Sporządzony przez Ministerstwo Finansów Kazachstanu raport oskarża firmę za manipulację cenową i prowadzenie eksportu produktów przez zarejestrowane za granicą spółki zależne.

### Krytyczny stan bezpieczeństwa w Mittal Temirtau

Po seriach tragedii do jakich doszło we wrześniu 2006 roku i w styczniu w kopalniach w należących do ArcelorMittal Temirtau, w których śmierć poniosło 71 osób - rząd Kazachstanu podjął zdecydowane działania. - Od lat w kompleksie toleruje się istniejące zagrożenia i świadomie gwałci zasady bezpieczeństwa pracy - powiedział minister ds. bezpieczeństwa pracy Włodzimierz Bozhko. Jego zdaniem wypadki te, były konsekwencją złego zarządzania, a nie „czynnika ludzkiego” jak twierdzi kierownictwo. W kopalniach obowiązuje nieludzki system zachęt pieniężnych, który ma na celu mobilizowanie pracowników do większego wysiłku przy wydobyciu węgla. Chęć zarobienia dodatkowych pieniędzy powoduje, że pracujący dobrowolnie godzą się na pracę ponad siły, tracąc przy tym świadomości ryzyka, utraty zdrowia a nawet życia podczas pracy w tak ekstremalnych warunkach. Kontrolujący dokonali też szokującego odkrycia. Cena wydobywanego w Temirtau węgla była najniższą na Ziemi (24 dol. USD). Sprzedawano go po 101 dol., podczas, gdy na rynkach światowych oscyluje wokół 124 dol. W kopalniach Temirtau odnotowano brak nowoczesnych inwestycji opartych na nowych technologiach a pracę wykonuje się starym sprzętem. Odnotowano też brak nowoczesnego systemu kontrolującego poziom stężenia metanu. Minister Bozhko ostrzegł prezesa kompleksu Satesh'a Toparia, że jeśli nie wykona pokontrolnych zaleceń, rząd tego kraju zamknie zakład.



## Pracodawca - 427 zł. Związki - 460 zł. Kwota przyrostu płac różni strony

Cd ze str. 1. Po przerwie w negocjacje na salę powrócili przedstawiciele pracodawcy z prezesem ArcelorMittal Poland Gregorem Münstermannem. Już na wstępie na tablicy obok propozycji związkowej podwyższyli swoją ofertę wzrostu płac z 419 zł do 427 zł.

- Słyszę, że jest jakiś problem w negocjacjach? - zagadnął na przywitaniu prezes. Tak już jest, że w tak ważnych sprawach rozmowy bywają trudne. I nie wydaje mi się, bym w tak krótkim czasie naszego spotkania mógł tu na miejscu rozwiązać problem. Tak czy inaczej zależy mi na wysłuchaniu na czym on polega.

- Pan Wypych na bieżąco informuje mnie o przebiegu negocjacji. Z tego co wiem stronom udało się dość mocno zbliżyć. Z tym większym zaskoczeniem przyjąłem, że ugrzęźliście jednak na pewnym etapie. Znam stanowiska stron i kwoty, na jakie strony są gotowe się zgodzić. Wasze oczekiwania są dość wysokie. Musimy pamiętać o tym, że działamy by być konkurencyjni w Polsce i w Europie. Wiem, że niektóre huty uzyskały już porozumienia płacowe na poziomie w sektorze hutniczym 6 proc. - powiedział G. Münstermanna.

Przewodniczący strony związkowej w rozmowach Jerzy Goinski podziękował prezesowi za przybycie.

- Zdajemy sobie w pełni sprawę, że każde rozmowy o placach są trudnymi dla obu stron. My też chcielibyśmy jak najszybciej zakończyć rozmowy tu, przy stole negocjacyjnym. Oczekujemy od pracodawcy również pewnego zrozumienia. Jeśli firma osiąga znaczne zyski, muszą się one przełożyć na wzrost wynagrodzeń pracowników, bo to oni w głównej mierze na ten wynik pracują.

- Ponieważ dużo się mówi na temat bardzo dobrej sytuacji tej firmy, w związku z tym Panie prezesie również oczekiwania pracowników rosną. Niestety po kilku turach rozmów widzimy, że stworzyła się pewna ściana, która może spowodować, że nie dojdzie do porozumienia i będziemy musieli poszukać innych rozwiązań. Być może będziemy musieli nawet wystąpić o pomoc do pracowników i wypowiedzenie się w referendum. Nie chcemy robić takich działań, które nie będą sprzyjać na zewnątrz wizerunkowi firmy. Myślę, że kwota, która nas dzieli, w żaden sposób nie spowoduje zachwiania finansowego w funkcjonowaniu naszej firmy a oczekiwania pracowników z tym związane są duże.

Dlatego jeszcze raz apeluję o poważne potraktowanie sprawy. W piśmie, które przekazaliśmy Panu, jasno określiliśmy, że oczekiwania pracowników wzrastają, w stosunku do wydajności.

Cały czas mówimy o zmniejszeniu zatrudnienia, o wyższej wydajności, w związku z tym powtarzam - pracownicy oczekują wyższych płac za coraz cięższą pracę w coraz bardziej ograniczonym zatrudnieniu.

Wierzę, że Zarząd podejmie decyzje, które pozwolą dokończyć negocjacje tu przy stole, bez potrzeby sięgania po inne rozwiązania. My też Panie prezesie czujemy, w którym miejscu mamy ścianę - jakie warunki i jakie zmiany płacowe pracownicy są w stanie zaakceptować. Najlepiej jak odbędzie się to przy zachowaniu spokoju stąd potrzeba wyjścia nam naprzeciw.

Jest to 460 zł, a różnica 33 zł, która nas dzieli, w żaden sposób nie może zagrozić sytuacji ekonomicznej naszej firmy. Mówię to w pełni i świadomie jako członek Rady Nadzorczej.

Mam na ten temat sytuację ekonomiczną firmy dostateczną wiedzę.

- Podobnie ja uważam, że rozwiązanie kwestii przyrostu płac powinno zakończyć się przy stole negocjacyjnym - powiedział Gregor Münstermann.

- Absolutnie zgadzam się z w tym względzie, natomiast patrząc na te wysokie zyski, o których mówimy i do których się odwołujemy - nie do końca jest to pełny obraz. Być może czytaliście państwo w prasie o tym, że ceny rud skoczyły jednorazowo od 65 do 71 procent. Ponieważ na rynku mamy już do czynienia z dość mocno monopolistycznymi zachowaniami, będziemy niewątpliwie coraz większy nacisk kładli na nasze marże, i oczywiście będziemy starali się przenieść ten wzrost na ceny produktów. Musicie mieć świadomość, że przeniesienie się to znacząco w pierwszych miesiącach na nasze zyski. Można powiedzieć, że będziemy kłaść szczególny nacisk na obniżenie kosztów. Dojdzie więc do tego, że znów będziemy patrzeć na każdą złotówkę wydawaną przez firmę, i oczywiście zdajemy sobie sprawę, że w tym procesie będziemy potrzebowali bardzo zmotywowanej i wysoko wykwalifikowanej załogi. Dlatego też staramy się w tym względzie elastycznie dopasować do wymogów rynku pracy, a co się z tym wiąże, chcemy płacić w sposób właściwy pracownikom tej firmy. Myślę, że robiliśmy tak w przeszłości, myślę, że będziemy kontynuować tą praktykę. Wiem jednak, że w tym sektorze oczekiwania są być może wyższe niż to o czym rozmawiamy. I jeśli jest tak faktycznie to możemy patrzeć wyłącznie na zmienną część premii. Wydaje mi się, że w kontekście prowadzonych negocjacji jest to kwestia do rozwiązania. Kiedy firma generuje wysokie zyski, nie widzimy problemu, żeby częścią tego zysku w ten właśnie sposób się podzielić. Natomiast mówiąc o stałej części wynagrodzenia niewątpliwie pojawi się tu problem. Ale nie widzę powodów po tym co usłyszałem z wzajemnych naszych relacji, żebyśmy nie mogli zamknąć tego tematu.

- Dziękuję panie prezesie za zrozumienie i za tak pełną optyzmizmu wypowiedź - powiedział Jerzy Goinski. Dlatego pozwolmy zamknąć negocjacje w zakresie proponowanej kwoty. W trakcie negocjacji jesteśmy otwarci na rozmowy nad rozdysponowaniem tych środków, które są przedmiotem rozbieżności w rozmowach. Odnosimy wrażenie, że zespół negocjacyjny po stronie pracodawcy wyczerpał jednak swoje możliwości i potrzebne są decyzje Zarządu, jeśli chodzi o wysokość kwoty która pozwoli zbliżyć się do naszej propozycji.



Sytuacja jak powiedziałem, pozwala tej firmie na przyjęcie naszej oferty, aczkolwiek ze zrozumieniem przyjmujemy sprawę przedstawionych przez pana problemów. Nie mniejsze problemy mają nasi pracownicy bo związane ze znacznym wzrostem kosztów utrzymania. Dlatego załoga oczekuje odpowiedniego wzrostu wynagrodzeń i wierzymy, że jeśli jak pan stwierdził chcecie państwo dobrze płacić, to jest możliwość przeniesienia tego na realizację płac, która jest przedmiotem tych rozmów. Stąd nasza propozycja, by Zarząd zaakceptował naszą kwotę, która znajdzie swoje miejsce w funduszu płac na 2008 rok. W ten sposób możemy zbliżyć się do zakończenia negocjacji.

Odnosząc się do dość znacznej rozbieżności kwotowej obu stron - prezes Münstermann stwierdził, że być jest to zbyt duże ustępstwo ze przedstawicieli pracodawcy spowodowało wyższe oczekiwania związków, że to strona pracodawcy znalazła się pod ścianą, bo zbyt szybko dążyła do zawarcia porozumienia?

Cieszę się, że pan Goinski tak mocno dba o interes firmy - powiedział dyrektor personalny ArcelorMittal Poland Andrzej Wypych - Jeszcze przed zakończeniem negocjacji i stwierdzeniem, że jesteśmy pod ścianą przywołał odsiecz w postaci przybycia prezesa.

Po prostu pomogłem panu dyrektorze, znaleźć możliwość by problem rozwiązać - odparł Goinski.

Według G. Münstermanna pełnomocnictwo w zakresie wysokości kwoty na podwyżkę wynagrodzeń, którą otrzymał dyr. Wypych było niższe od tego, które obecnie proponuje stronie związkowej.

Żegnając się prezes wyraził nadzieję, że jeszcze tego dnia uda się zakończyć rozmowy, ale jak stwierdził - potrzebna jest wola i elastyczność obu stron.

W odpowiedzi, Jerzy Goinski również wyraził pogląd, że porozumienie jest możliwe i uniknięcie konfliktu na warunkach przedstawionych przez związki.

Niestety po odejściu prezesa rozmowy nie przyniosły rozstrzygnięć. Żadna ze stron nie ustąpiła pozostając przy swoich stanowiskach.

W końcowej części związku przedstawiły własną propozycję kierunkowego określenia wielkości przyszłych składników płacowych. Do propozycji tej pracodawca odniesie się podczas kolejnej tury rozmów, która odbędzie się we wtorek 26 lutego.

(jz)

## Zmian reguł gry - czyli

# Kto wykupi mieszkanie po 2000 zł za m<sup>2</sup>

Na sprzedaż mieszkań zakładowych czekali w Hucie Katowice od dawna. Pracownicy liczyli, że lokale które przyznała im huta przed 20-30 laty nabędą po niewielkich kosztach. Własne mieszkanie to przecież zabezpieczenie dla całej rodziny a w przyszłości często dla naszych dzieci. Wiele zakładów już dawno poradziło sobie ze sprzedażą „zakładówek”, przykładem jest Koksownia „Zdzieszowice”.

- Sprzedaż naszych mieszkań to odległa już historia, – mówi Gabriela Pogodzik z Koksowni Zdzieszowice. Przeprowadziliśmy ją w latach 1999-2001. Z chwilą przekształceń Zakładów Koksowniczych im. Powstańców Śląskich w „Zdzieszowice”, w starym zakładzie pozostawiono zespół ds. sprzedaży mieszkań. W jego skład wszedł dyrektor i pięć dziewczyn. Powierzono im zadanie przeprowadzenia wszystkich niezbędnych procedur z tym związanych. Z grupą współpracował biegły, który dokonywał obmiarów mieszkań tzw. operatów. Starał się stworzyć naszym pracownikom jak najdogodniejsze warunki nabycia mieszkań. Jeśli ktoś pracował więcej niż 20 lat, to kwoty jakie ponosili nasi pracownicy były naprawdę niewielkie i dodatkowo w większości rozłożone na raty. W okresie krótkiego czasu 99 proc. użytkowników stało się ich pełnoprawnymi właścicielami mieszkań. Zgodnie też z wolą i przy udziale samych zainteresowanych, zbiurokratyzowane spółdzielnie mieszkaniowe zastąpiono wspólnotami mieszkaniowymi, którymi obecnie sami zarządzają. Teraz nasze zakładowe osiedle jest wzorem do naśladowania - jest zadbane i dostojnie kwitnie. To zupełnie inny świat niż było kiedyś – mówi Pani Gabriela.

A jak jest w Hucie Katowice? U nas problem sprzedaży mieszkań zakładowych istniał od zawsze i ślimaczy się w nieskończoność. Ktoś obliczył, że w takim tempie jak obecnie - ostatnie mieszkanie ZUH Partner sprzeda za 6 lat. W sytuacji, kiedy setki pracowników huty i spółek liczyło na ich szybką sprzedaż, pojawiła się informacja, która zbulwersowała zakładową społeczność. Nową, niekorzystną sytuację spowodowało pismo nakazujące powtórne przeliczenie cen mieszkań (już wycenionych). Kierownictwo „mieszkaniówki” (a może właściciel) tłumaczy, że „ma to związek z bardzo dynamicznym wzrostem cen jednostkowych mieszkań na rynku nieruchomości i potrzebą zaktualizowania operatów szacunkowych określających ich wartość rynkową. Wartości przedstawiane w przygotowanych wcześniej dokumentach - zdaniem autora pisma - przedstawiają stan rynku nieruchomości sprzed kilku miesięcy co nie odpowiada aktualnej sytuacji na rynku mieszkaniowym. Chcąc uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości w sytuacji dalszej dynamiki zmian cen na rynku, operaty szacunkowe powinny być wykonane w terminie 2-3 miesięcy poprzedzających datę nabycia lokalu przez najemcę.

Zmiana warunków sprzedaży spowodowała duże zamieszanie i rozgoryczenie pracowników. Jeszcze do niedawna w blokach w Sosnowcu-Zagórz przy ul Białostockiej i Kieleckiej, 1 m<sup>2</sup> wyceniono na 1425 zł. Teraz podobno cena ma wzrosnąć do 1800-2000 zł.

- Dlaczego mamy płacić więcej za czyjeś błędy - denerwują się pracownicy. Dlaczego Mittal szuka pieniędzy w naszych kieszeniach? Przecież wszystkich wykupujących powinny obowiązywać takie same zasady.

Czy dlatego mamy płacić więcej, że właściciel nie może sobie poradzić z problemem, który inni rozwiązywali bez przeszkód?

Ktoś narzeka, że organizacja w spółce „Partner” jest „do bani”, bo jak może być w niej dobrze, jeśli nie wiadomo kto rządzi spółką a pracownicy przeklinają, że prezes więcej czasu spędza za granicą niż w firmie.

- Na pewno szybka wyprzedaż mieszkań, którymi administruje spółka Partner niesie zagrożenie utraty znacznego rynku pracy dla tej jednostki. Sporo zarzutów do właściwego administrowania zasobami mieszkaniowymi spowodowało, że przejmują je niezależne wspólnoty.

Naszym zdaniem, dalsze utrzymywanie stanu, dzielenia pracowników na tych, którym umożliwiono wykup lokali po tańszej cenie oraz tych, którym drastycznie podnosi się ceny, źle wróży firmie, bo o konflikt nie trudno. Prawa nie ogranicza się wyłącznie do dąbrowskiego oddziału. Przed paroma dniami w sprawie znacznych różnic cenowych wystąpiły związki zawodowe z Huty „Bankowa”. W piśmie do Kierownika Biura Mieszkaniowego ZUH Partner - Marka Kowalczyka, związki nie kryją oburzenia z powodu decyzji i sytuacji jaka wytworzyła się wokół sprzedaży mieszkań zakładowych.

Jeden z kierowanych zarzutów, to naruszenie praw etyki stosunków międzyludzkich, a nawet oskarżenie o złą wolę właściciela. Związkowcy piszą, że wzrost cen mieszkań, który pracodawca tłumaczy potrzebą uaktualnienia ich wartości - nie rozpoczął się z dniem nadejścia nowego roku. „Akceptując operat szacunkowy - wykonany na koszt lokatorów zlecony przez Pana, wykonany przez wybraną przez Pana firmę w wyznaczonym przez Pana terminie, zaakceptował Pan jednocześnie, a nawet narzucił wszystkie zawarte w nim uwagi, klauzule i cenę - piszą związkowcy do Marka Kowalczyka. Tak, więc, unieważniając zlecone przez Pana operaty i zasady sprzedaży podważa Pan równość prawną lokatorów i stawia w złym świetle kierowaną przez Pana jednostkę - piszą związkowcy Bankowej.

Żyjemy w już dość stabilnym gospodarczo kraju, a mimo to w ciągu 2-3 miesięcy, przed którymi zlecono sprzedaż części puli mieszkań nastąpiła tak drastyczna podwyżka cen, która utrudnia dalszą sprzedaż.

Sprawa jest poważna, bo podobne odczucia mają setki pracowników Huty Katowice i spółek oczekujących na ich wykup. Świadczą o tym pełne desperacji i gniewu sygnały z groźbą użycia tacek włącznie.

Nam trudno jest zrozumieć, że właściciel, Arcelor Mittal, który nie szczędzi pieniędzy na promocje swego wizerunku w środowiskach lokalnych samorządów, w miejscach, gdzie ma zlokalizowane zakłady - traci go w oczach swoich pracowników, na których szczególnie powinno mu zależeć.

## Komisja „S” Grupy Serwisowej interweniuje:

### Zaniedbania w zakresie opieki medycznej

Komisja NSZZ „Solidarność” IPS spółki Grupa Serwisowa, zwróciła się do Prezesa Zarządu IPS GS Jana Stokłosa o analizę umowy zawartej z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej PRINN Sp. z o. o. Oddział Dąbrowa Górnicza.

Wystąpienie ma związek ze zdarzeniem do jakiego doszło 31 stycznia br., kiedy to ok. godz. 14:00, pracownik spółki Albin Bąk załapał na terenie placówki NZOZ-u. Pracownicy Pogotowia Ratunkowego udzielili mu pierwszej pomocy, a następnie ok. godz. 14.30 przewieziono go do szpitala w Dąbrowie Górniczej. Jednak pomimo dalszej reanimacji w szpitalu, o godz. 15.20 pacjent zmarł.

O zdarzeniu tym nie powiadomiono zarówno rodziny pracownika ani też dyspozytora zakładu pracy. Informację o zgonie rodzina uzyskała dopiero w dniu następnym w godzinach przedpołudniowych. Takie postępowanie Pogotowia Ratunkowego - zdaniem Komisji, było karygodnym zaniedbaniem i nie może się więcej powtórzyć. Wobec powyższych faktów, zwróciła się do prezesa o umieszczenie w umowie odpowiednich zapisów, które wykluczą w przyszłości zaistnienie podobnych zdarzeń.

Ireneusz Płocha

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki

### Przymusowy wykup akcji?

Zarząd spółki ArcelorMittal Poland S.A. zwołał na 4 marca 2008 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki. W porządku zebrania przewidziano m. in.:

- Powzięcie uchwały w sprawie przymusowego wykupu przez akcjonariusza większościowego - spółkę Mittal Steel Holdings AG, na podstawie art. 418 Kodeksu spółek handlowych (KSH), wszystkich akcji ArcelorMittal Poland S.A. serii B1, B2, B3, B4 należących do akcjonariuszy mniejszościowych.

- Powzięcie uchwały w sprawie wyboru biegłego w celu dokonania wyceny akcji ArcelorMittal Poland S.A. będących przedmiotem przymusowego wykupu, tj. ustalenia ceny wykupu.

**Uwaga** - Akcjonariusze mogą brać udział w Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika. Przedstawiciele osób prawnych powinni okazać aktualne wyciągi z odpowiednich rejestrów, wymieniające osoby uprawnione do reprezentowania tych podmiotów. Osoba nie wymieniona w wyciągu powinna legitymować się pełnomocnictwem.

Współwłaściciele akcji zobowiązani są wskazać swego wspólnego przedstawiciela do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Pełnomocnictwo do udziału w Zgromadzeniu pod rygorem nieważności powinno być udzielone na piśmie. Członek zarządu i pracownik spółki, stosownie do postanowień Art. 412 § 3 Kodeksu spółek handlowych, nie mogą być pełnomocnikami na walnym zgromadzeniu.

Treść ogłoszenia zwołującego Walne Zgromadzenie spółki ArcelorMittal Poland S.A. ukaże się w numerze 36 Monitora Sądowego i Gospodarczego z dnia 20.02.2008.

Zgromadzenie odbędzie się w siedzibie Spółki w Katowicach, ul. Chorzowska 50, o godz. 14<sup>00</sup>



# Z historii Solidarności Huty Katowice

## SOR krypt „KRAB” nr rej. 49511

Wśród niedawno odnalezionych materiałów w IPN znajduje sięteczka sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „KRAB” Nr rej. 49511. Założono ją 4 maja 1982 roku „na zagrożenie wrogiej działalności w środowisku Kombinatu Metalurgicznego Huty Katowice. Celem prowadzonej sprawy było ustalenie osób inspirujących negatywne postawy wśród załogi huty oraz drukujących i kolportujących nielegalne wydawnictwa na ochronianym obiekcie”.

Do sprawy w Biurze „C” zarejestrowano cztery osoby: Janusza Gatza, Mirosława Flaczyńskiego, Marka Linczowskiego i Józefa Stolarczyka.

W sprawie wykorzystano tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa. Byli to: tw. SH5, tw. „Wacek”, tw. „Szczepan”, kontakt osobowy (ko) „Adam”, ko „Janusz”, ko „Janek” i ko „DR”

W latach 1982-1983 SOR „KRAB” pozostawała w zainteresowaniu Wydziału V1 Departamentu V MSW. Wydziału K-1 WUSW Katowice i MUSW w Dąbrowie Górniczej, ponieważ - „na terenie Huty Katowice w okresie stanu wojennego kontynuowali działalność byłego związku zawodowego Solidarność, organizując strajk, kolportując ulotki i biuletyny o wrogiej treści antypaństwowej”.

Teczka zawiera 122 pozycje w tym meldunki i informacje operacyjne, notatki, wyciągi, szyfrogramy, oświadczenia, protokoły przesłuchań, przeszukszań pomieszczeń i miejsc zamieszkania a także karty daktyloskopijne itp..

Sprawę nadzorował por. Czesław Adamczyk a kontrolował mjr. Janusz Pasek.

Jak wynika z akt sprawy - Janusz Gatz był grupowym oddziału UWM. Uaktywnił się podczas strajku w grudniu 1981 roku po ogłoszeniu stanu wojennego wchodząc w skład Komisji Strajkowej. SB zainteresowała się nim, po jego wypowiedzi z 13/14 grudnia 1981 - kiedy zaproponował by „podłożyć parę 90 atm 530 st. w przejściach gdy na maszynownię EC będzie wchodzić ZOMO”.

Z informacji uzyskanych od tw. SH5, Wacek oraz ko „DR” wynika, że Gatz - zajmuje się organizowaniem i zbiórką składek dla udzielenia pomocy rodzinom osób represjonowanych i internowanych. W rozmowach z pracownikami nakłania ich do bojkotu świąt narodowych oraz stawiania biernego oporu przy realizacji zadań produkcyjnych.

W stosunku do figuranta Gatza podjęto kierunki działania”

- rozpoznać motywy działania i źródło pochodzenia kolportowanych ulotek oraz ustalić przez kogo ewentualnie jest inspirowany do działania.

- organizowanie działań specjalnych i operacyjnych mających na celu neutralizowanie negatywnych poczynań figuranta i kompromitowanie go w środowisku pracowników Elektrociepłowni, oraz działaczy podziemnej Solidarności,

- dokonywanie wrogich inicjatyw i wystąpień figuranta pod kątem procesowym,

W planie czynności operacyjnych postanowiono:

- Wykorzystać do stałej kontroli operacyjnej figuranta - wyselekcjonowane źródła agenturalne. Opracować dla tych źródeł cele postępowania i kierunki zadań.

- Dla tw. SH5 i tw. WACEK opracować zakres pracy w którym należy uwzględnić szczegółowe rozpracowanie figuranta, ukierunkować je na ewentualne wyeliminowanie go z działania w podziemiu Solidarności oraz ustalenie utrzymywanych przez niego kontaktów i źródła nielegalnie wydawanych biuletynów, które kolportuje.

- Wytypować i opracować kandydata na tajnego współpracownika w miejscu zamieszkania figuranta dla zabezpieczenia dopływu informacji o zachowaniu się jego i do zorganizowania działań specjalnych.

- sprawdzić w Wydziałach „C” i „K”, czy w miejscu zamieszkania figuranta i w miejscu pracy jego żony znajduje się czynna lub wyeliminowana agentura.

- Sprawdzić najbliższą rodzinę figuranta i ustalić możliwość operacyjnego dotarcia do niej.

- Ustalić przez Wydział PG KWMO stan konta dewizowego i jego rodziny.

- W zależności od powstałej sytuacji operacyjnej rozpatrzyć możliwość instalacji „PP” (pod-słuch).

- W ramach działań specjalnych i operacyjnych inspirować sytuacje konfliktowe w otoczeniu figuranta, celem izolacji w środowisku pracy.

Już wkrótce na biurko por. Czesława Adamczyka zaczęły napływać meldunki-donosy od wydziałowej agentury

I tak. Z informacji przekazanej przez tw. SH5 wynika, że „Janusz Gatz w prowadzonych rozmowach nakłania do bojkotowania święta 1 Maja oraz stawiania biernego oporu przy realizacji zadań produkcyjnych”.

... „30.04.1982 zorganizował on na Wydziale EC pożegnanie ze zwolnionym Marianem Szyn-dzielerem. Ten stwierdził, że „jest kolejną ofiarą junty ale nadejdzie czas, że wszystko wcześniej czy później runie”.

W innym meldunku tw. WACEK donosił, że figurant sprawy Gatz kontynuuje zbieranie składek pieniężnych dla podziemia Solidarności a tw. SH5 meldował, że organizacja wstrzymała system łączników przekazujących informacje między wydziałami Kombinatu. Ewentualne spotkania mają się odbywać na ulicach, w domach lub w środkach komunikacji miejskiej, .... tw. „SH5” informował, że Janusz Gatz inspirował nastroj niezadowolonych wśród pracowników URM Elektrociepłowni, oraz izolowania i ignorowania przedstawicieli OKON

.... 19 lipca 1982 roku tw. SH5 i tw. Wacek donieśli, że figurant inicjował spotkanie w którym uczestniczył Stanisław Bigaj, Wincenty Doleżik, Roman Wojciechowski, Józef Klich, Mieczysław Nowak, Kazimierz Grzegorek. Jan Sądor przekazał figurantowi Wolne Związkowce a rozpracowaniem zajął się Andrzej Simon. Składki wśród pracowników Elektrociepłowni zbiera Mirosław Flaczyński. Istnieje pośredni lub bezpośredni związek między pracownikami wydziału Elektrociepłowni oraz osobami redagującymi teksty TKK Solidarności HK.

27.08.1982 Janusz Gatz został zatrzymany i internowany. Tw. SH5 donosi, że Flaczyński zamierza w miejsce aresztowanych działaczy TKK S w HK zorganizować nową grupę, w której planuje przejąć kierownictwo.

Stolarczyk według agenta jest łącznikiem pomiędzy tworzonym TKK a osobami wydającymi podziemny Wolny Związkowiec.



26.10.1982 tw. Szczepan i tw. Adam meldowali o tajnym spotkaniu w pokoju Hotelu Robotniczego w Zabkowicach u Piotra Jarosza, w którym uczestniczyli: Flaczyński, Stolarczyk i 3 inne osoby. Ustalono, że w dniach 10 i 11 listopada 82r. na przełomie I i II zmiany dojdzie pod krzyżem przy bramie głównej huty do manifestacji, które poprzedzi akcja ulotkowa. Na dwa dni przed akcją, SB aresztuje a następnie internuje Mirosława Flaczyńskiego. Zatrzymanie go miało być ciosem w system kolportażu „bibuły” na terenie huty.

18 listopada SB zatrzymuje Stolarczyka a w tydzień później Linczowskiego. Z doniesień tw. SH5, tw. Szczepan, tw. Wacek i ko. Adam wynika, że strzał był celny, bo TKK „S” Huty Katowice zawiesiła działalność obawiając się dalszych zatrzymań.

Po wyjściu z internowania Janusz Gatz sonduje sytuację na Wydziale EC, każde meldować co się wydarzyło pod jego nieobecność.

Agent „Wacek” melduje - „Figurant swoją niechęć skierował na kierownika Wydziału i Sekretarza POP. Podczas składania życzeń noworocznych publicznie odmówił przyjęcia ich od I sekretarza stwierdzając, że nie może przyjąć ich od kogoś, kto przyczynił się do jego aresztowania.”

Prokuratura Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu wszczynają śledztwo przeciwko Flaczyńskiemu i Linczowskiemu podejrzanych o czyny z dekretu o stanie wojennym.

Tw. „Wacek” donosi, że grupa pracowników EC, kierowana i inspirowana przez Andrzeja Wemera zgłosiła inicjatywę o poręczeniu społecznym ze strony nowych związków i PRON dla Flaczyńskiego i Stolarczyka, by zwolnić ich z aresztu tymczasowego. Listy z podpisami 116 pracowników przesłano do Rady Koordynacyjnej PRON w hucie. Za ten ludzki odruch, Werner zostaje przesłuchany przez SB, a parę dni później zwolniony z pracy.

28 marca 1983 roku Gazonowcy Sąd Wojskowy Okręgu Śląskiego w Katowicach zakończył sprawę i ogłosił wyrok; Mirosław Flaczyński i Józef Stolarczyk otrzymali po 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszaniu na 3 lata oraz grzywny 25 tys. zł. a Marek Linczowski - 6-cy w zawieszaniu na 1,5 roku i grzywnę w wysokości 8 tys. zł. Janusz Gatz został zwolniony z huty i przez długi czas nie mógł znaleźć pracy. Na biurko por. Czesława Adamczyka nadal napływały doniesienia od śledzących go agentów, z kim się spotyka i także o złej kondycji finansowej rodziny z powodu zmiany miejsca pracy.

Sprawę operacyjnego rozpracowania „KRAB” zakończono 3 sierpnia 1983r. Akta przekazano do Archiwum „C” KW MO w Katowicach. W adnotacji dopisano: dalsza kontrola operacyjna będzie prowadzona w ramach SOR krypt „7”

(zj)



## Wcześniejsze emerytury

Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS). Projekt nowelizacji ustawy zawiera propozycje, które mają na celu: wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 23 października 2007 r., zrównującego prawa kobiet i mężczyzn do korzystania z przywileju wcześniejszej emerytury, wydłużenie okresu dochodzenia przez płatnika zwrotu składek przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz ustalenia sposobu określania hipotetycznej wysokości przyszłej emerytury.

Zgodnie z projektem, mężczyźni urodzeni przed 1 stycznia 1948 roku, którzy mają co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy, będą mieli możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę.

"Prawo to dotyczyć będzie w dalszym ciągu mężczyzn, którzy mają co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz zostali uznani za całkowicie niezdolnych do pracy" - czytamy dalej. Projekt ma trafić pod obrady Sejmu podczas posiedzenia 27 lutego.

## PROJEKT POMOSTOWYCH DO KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

### Emerytury na podstawie tabel trwania życia

Emerytury pomostowe wejdą w życie w styczniu 2009 r. Gotowe założenia, resort pracy przedstawi partnerom społecznym jeszcze w tym miesiącu. Jednym z elementów tego pakietu ma być tzw. program 50 +, który ma zachęcać te osoby do pozostawiania na rynku pracy. Firmy które zatrudnią osoby po 50. roku życia, nie zapłacą składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz będą miały skrócony okres, za jaki muszą wypłacać wynagrodzenia z tytułu choroby.

Emerytury pomostowe będą miały charakter wygasający, tzn. obejmą tylko osoby urodzone w latach 1949-1968. Składki do Funduszu Emerytur Pomostowych poniosą częściowo branże i firmy w których występują szkodliwe warunki pracy.

Emerytura będzie wyciszana na podstawie tzw. wspólnych tablic trwania życia dla obojga płci. Zdaniem autorów projektu, obecne różnice między dalszym trwaniem życia kobiet i mężczyzn będą się zmniejszać, a wtedy zjawisko redystrybucji będzie ulegać zmniejszeniu. Rząd zapowiada wprowadzenie tzw. okresowej emerytury kapitałowej. Będzie ona wypłacana kobietom, która ukończy 60 lat lub więcej, ale nie ukończy 65 lat - ze środków, jakie zgromadziła w OFE. Do uzyskania 65 lat OFE będzie jej wypłacał taką emeryturę, uszczuplając kapitał, który zgromadzi w funduszu, a gdy w przyszłości dojdzie do zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, taka okresowa emerytura całkowicie zniknie.

## PROJEKT USTAWY O EMERYTURACH I RENTACH

### Renciści będą mogli dorabiać bez ograniczeń

Ministerstwo Pracy przygotowało projekt zmian w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w którym proponuje zmianę formuły obliczania rent inwalidzkich. Według projektu świadczenia osób urodzonych po 1948 roku byłyby liczone podobnie jak emerytury, tj. od wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Dłuższa praca i wysokość wynagrodzeń przed chorobą decydowałyby o wysokości renty. W obecnie systemie takiej zależności nie ma.

Ministerstwo proponuje też zniesienie wszystkich ograniczeń związanych z pracą inwalidów i wypłacać świadczenie bez względu na to, ile będą zarabiali. Obecnie renta jest zmniejszana, w przypadku, gdy otrzymujący ją zarabia między 70 a 130 procent przeciętnego wynagrodzenia. Po przekroczeniu 130 procent tego wynagrodzenia renta jest zawieszana. Resort pracy ma nadzieję, że zniesienie ograniczeń w dorabianiu zwiększy aktywność zawodową osób niepełnosprawnych.

Wysokość świadczenia dla osoby niezdolnej do pracy w wyniku choroby będzie ustalana w kilku etapach - najpierw zostanie obliczona wielkość składek emerytalnych na koncie w ZUS, oraz wysokość posiadanego kapitału początkowego.

Renciści należącemu do Otwartych Funduszy Emerytalnych (OFE), zostanie dodatkowo obliczona część, która została do niego przekazana. Łączny kapitał rentowy ma zostać podzielony przez lata pracy, by określić średnią składkę, która będzie pomnożona przez tyle miesięcy, ile zostało osobie starającej się o świadczenie do osiągnięcia 30 lat pracy. Tak policzony kapitał rentowy zostanie podzielony przez GUS-owski wskaźnik mówiący, ile miesięcy życia ma jeszcze przed sobą osoba w wieku 60 lat, da kwotę renty z tytułu całkowitej niepełnosprawności.

## PROJEKT ZMIAN W USTAWIE O ZASIŁKACH CHOROBY

### Wydłużenie okresu świadczeń chorobowych

Ministerstwo pracy przygotowało projekt ustawy dotyczącej zasiłków chorobowych. Jedną z propozycji dotyczy wydłużenia maksymalnego okresu otrzymywania świadczenia chorobowego dla kobiet w ciąży ze 182 dni do 270 dni. Uznano, że w przypadku ciąż zagrożonych, limit 182 dni jest zbyt krótki. Po tym upływie kobieta, żeby zapewnić sobie środki finansowe w okresie ostatnich trzech miesięcy ciąży, musi się ubiegać w ZUS o świadczenie rehabilitacyjne i osobiście zgłosić się do organu rentowego. Autorzy projektu uważają, że jest to rozwiązanie niepraktyczne i ryzykowne dla zdrowia kobiety w zaawansowanej ciąży z powikłaniami. To stanowisko podzielił wcześniej Rzecznik Praw Obywatelskich. Dzięki nowej regulacji kobiety będą miały zapewnione środki finansowe przez cały okres ciąży.



## Ocena stanu przestrzegania praw pacjenta

Kryzys w systemie ochrony zdrowia nie sprzyja przestrzeganiu praw pacjenta. Prowadzi do ograniczenia dostępności świadczeń medycznych i ignorowania podstawowych zasad etycznych - ostrzega rzecznik praw obywatelskich. Janusz Kochanowski jest zaniepokojony sytuacją w szpitalach, zwłaszcza kiedy dochodzi do zamykania i ewakuacji oddziałów, przewożenia pacjentów do innych placówek. Jego zdaniem, w środowisku lekarskim uważa się, że dozwolone są wszelkie działania, o ile nie powodują one bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia pacjenta; jako takie nie stanowią naruszenia praw chorego. Takie wnioski wysunuli przedstawiciele rzecznika z rozmów w czasie wizytacji przeprowadzonej w szpitalach w których doszło do ewakuacji noworodków i kobiet w ciąży. Jednak decyzje takie wpływają w sposób istotny na pogorszenie położenia pacjentów, przez dodatkowe uciążliwości związane z leczeniem w innej placówce, konieczność poniesienia dodatkowych kosztów, m.in. dojazdów, a przede wszystkim wzrost poczucia niepewności co do swojego losu i przyszłości leczenia. Czynniki te bezpośrednio wpływają na samopoczucie chorego, a przez to również na skuteczność procesu leczenia.

Zdaniem rzecznika - system ochrony zdrowia nie jest jedynie systemem usług, jest częścią etycznego systemu tworzącego solidarność społeczną i poczucie wspólnoty. Bez przywrócenia im właściwego znaczenia nie doprowadzi do oczekiwanych rezultatów. Za szczególnie ważne rzecznik uznał potrzebę działań zapewniających przestrzeganie praw dzieci chorych i niepełnosprawnych, bowiem ich potrzeby psychofizyczne w zakresie leczenia, rehabilitacji, edukacji i rozwoju są tożsame z prawami i nie mogą być w żadnym przypadku marginalizowane.

## Zmiany w ustawie „rodzinnej”

Ministerstwo Pracy przygotowało projekt ustawy z rozwiązaniami, które mają zachęcić do posiadania dzieci lub większej liczby dzieci. Wśród propozycji przewiduje się zwiększenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym. Zmiana ta ma chronić przed dyskryminowaniem pod względem wysokości przyszłej emerytury rodziców (głównie kobiet) decydujących się na urlop wychowawczy.

Od 1 stycznia 2012 r. wysokość tej podstawy wymiaru ma stanowić kwota 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, lecz nie wyższa niż przeciętne miesięczne wynagrodzenie za okres 12-cy poprzedzających urlop wychowawczy. Obecnie składki na te ubezpieczenia za osoby korzystające z urlopu wychowawczego naliczane są od kwoty świadczenia pielęgnacyjnego, tj. 420 zł. Natomiast w okresie przejściowym, tj. od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2011 r., podstawę wymiaru składek emerytalnych i rentowych dla tych osób miałyby stanowić minimalne wynagrodzenie.

Przy utrzymaniu zasady, że objęcie tymi ubezpieczeniami (jak i wyłączenie z tych ubezpieczeń) następuje na wniosek ubezpieczonego, planuje się wprowadzenie obowiązku opłacania składek za cały okres podlegania dobrowolnym ubezpieczeniom, jaki wynika ze złożonych wniosków. ZUS miałyby wówczas prawo do przymusowego dochodzenia niezapłaconych składek, a ubezpieczeni nie traciliby prawa do świadczeń (np. chorobowych) w razie nieterminowego opłacenia składek. Ponadto za pracowników powracających z urlopu macierzyńskiego lub wychowawczego pracodawca nie płaciłby składek na Fundusz Pracy oraz na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przez okres 36-cy, licząc od pierwszego miesiąca powrotu pracownika z takiego urlopu.





## GWARANCYJNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ Prawo do odszkodowania

Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 7 lutego 2008 r. (III CZP 115/07).

Sąd Najwyższy odpowiadał na pytanie Rzecznika Ubezpieczonych, czy istnieje odpowiedzialność ubezpieczyciela z ubezpieczenia komunikacyjnego OC w takich przypadkach. Dotychczas firmy ubezpieczeniowe nie chciały wypłacać odszkodowań za polisy OC wówczas, gdy kierującym był np. mąż i spowodował wypadek, w którym ucierpiała żona, współwłaścicielka samochodu. Firmy, odmawiając wypłat poszkodowanym współwłaścicielom samochodu, będących jednocześnie osobami bliskimi, powoływały się na orzeczenie jeszcze z 1963 r. Przy takiej praktyce w przypadkach, gdy samochodem kierował np. ojciec, a pasażerami byli jego synowie, z których jeden był współwłaścicielem samochodu, to w razie wypadku odszkodowanie czy rentę otrzymywał ten syn, który nie był współwłaścicielem. Zdaniem SN współwłaściciel samochodu, będący jednocześnie rodziną sprawcy wypadku, ma prawo do odszkodowania z OC sprawcy. Uchwała Sądu Najwyższego dotyczy nie tylko rodzin, także np. współników spółek cywilnych, będących jednocześnie współwłaścicielami firmowego samochodu. W ubiegłym roku do biura Rzecznika Ubezpieczonych wpłynęło ok. 50 skarg na takie sytuacje. Obecnie poszkodowani, którzy nie otrzymali pieniędzy z OC sprawcy wypadku (osoby bliskiej), będą mogli ponownie zwrócić się do ubezpieczycieli o wypłatę odszkodowania, zwrot kosztów czy rentę.

## PROJEKT ZMIAN W USTAWIE O ZAKŁADOWYM FUNDUSZU ...

### Wolny wybór do wypoczynku

Na ostatnim posiedzeniu Senat podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych projektu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Projekt stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 marca 2007 r., w którym Trybunał orzekł, że przepisy pozwalające na dopłaty do wypoczynku pracowników wyłącznie do wczasów w kraju są niezgodne z Konstytucją, gdyż prowadzą do ograniczenia wolnego wyboru miejsca spędzania wypoczynku przez pracowników objętych zakładowym funduszem świadczeń socjalnych. Pracownicy na tej podstawie uzyskali prawo do korzystania ze świadczeń z Funduszu poza granicami kraju. Mimo że wyrok TK w tej sprawie jest już prawomocny, do tej pory nie udało się znowelizować tej ustawy pod kątem wydanego orzeczenia.

## OBOWIĄZKI PRACODAWCY W ARCELORMITTAL POLAND O/DG Skrócony czas pracy, dodatkowe odszkodowanie ...

Obowiązujący w ArcelorMittal Poland Pakiet Socjalny z 25 lutego 2004 roku, zobowiązuje sygnatariuszy porozumienia do przestrzegania prawa i obowiązujących w Spółce uregulowań. W związku z pytaniami dotyczącymi pracy w warunkach szkodliwych i obowiązków pracodawcy wobec pracowników wyjaśniamy, że kwestie te zawarte są w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy dla pracowników Huty Katowice z 2002 roku. I tak, zgodnie z Rozdziałem XIII Czas pracy art. 14:

§ 11 Na stanowiskach, na których występują czynniki szkodliwe dla zdrowia lub warunki szczególnie uciążliwe może być stosowany skrócony czas pracy bez obniżania wynagrodzenia.

§ 12 Zatrudnianie pracowników w godzinach nadliczbowych na stanowiskach pracy, na których występują czynniki szkodliwe dla zdrowia lub warunki szczególnie uciążliwe, objętych skróconą normą czasu pracy jest zabronione za wyjątkiem konieczności prowadzenia akcji ratowniczej dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego.

Do kwestii skutków wynikających warunkach pracy w warunkach szkodliwych odnoszą się też zapisy Rozdziału XV - Zasady BHP. W art. 20:

§ 9 W odniesieniu do grup zawodowo-kwalifikacyjnych i stanowisk pracy najbardziej narażonych na szkodliwe warunki pracy i stres, pracodawcy są obowiązani do opracowania i realizowania specjalnych programów działań profilaktycznych i ochronnych, ze szczególnym uwzględnieniem rotacji pracowników na tych stanowiskach.

oraz w art. 21

§ 1 - W przypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego w wyniku wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, pracodawca jest obowiązany do wypłacenia z tego tytułu dodatkowego odszkodowania niezależnie od obowiązku wypłacenia odszkodowania wynikającego z przepisów powszechnie obowiązujących. Wysokość tego odszkodowania nie może być niższa niż 10 % odszkodowania przysługującego na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących.

§ 2 - Pracodawca jest obowiązany zapewnić organizacyjnie i finansowo leczenie i rehabilitację. W okresie odbywania rehabilitacji zawodowej pracodawca jest obowiązany wypłacać pracownikowi tzw. „różnicę rehabilitacyjną” tj. różnicę pomiędzy wynagrodzeniem, jakie pracownik osiągnąłby, gdyby na rehabilitacji nie przebywał, a wynagrodzeniem całkowitym osiąganym w trakcie rehabilitacji, łącznie z zasiłkiem rehabilitacyjnym.



### Prawo na co dzień

#### ◆ Odszkodowania za represje w Hucie Katowice ◆

*Pyt. - Po strajku w grudniu 1981 r. w Hucie Katowice zostałem zwolniony z pracy. Powróciłem po miesiącu. Czy zgodnie z ustawą o represjonowanych mogę ubiegać się o odszkodowanie?*

Odp. - Możliwość ubiegania się o odszkodowanie dała ustawa o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, która weszła w życie 19 listopada 2007 roku. Ustawa pozwala też represjonowanym lub ich krewnym występować o zadośćuczynienie za poniesione krzywdy. Maksymalna kwota odszkodowania to 25 tys. zł.

**Z ustawy mogą skorzystać osoby, które były skazane za działalność niepodległościową oraz były internowane. Ustawa przyznała też uprawnienia do odszkodowania i zadośćuczynienia osobom, które podczas tłumienia manifestacji doznały średniego albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Roszczenia takie przysługują też małżonkom osób, które poniosły śmierć w wyniku tych działań.**

**Istotną rolę w tej ustawie odgrywa czas, ponieważ daje ona tylko rok na złożenie wniosku. Termin ten mija 18 listopada br.**

Maksymalna kwota odszkodowania i zadośćuczynienia to 25 tysięcy złotych. **Wnioski należy składać do właściwego terytorialnie sądu okręgowego.** Nie wystarczy jednak sam pozew o odszkodowanie. Należy go udokumentować wyczerpieniem wszystkich kontaktów z milicją, opisem okoliczności zatrzymania, internowania, uwięzienia, wyroków sądowych. Podać przebieg odbywania kary, choroby, rewizje, represje w pracy i załączyć wszelkie dokumenty poświadczające przebieg wydarzeń lub podać ich źródło, np. IPN, nr teczek osobowych, zaświadczenie o statusie pokrzywdzonego z IPN-u.

Od chwili złożenia wniosku, do terminu posiedzenia sądu trzeba czekać ok. miesiąca. Jest to czas na sprawdzenie autentyczności np. nie otrzymywania pensji z zakładu pracy i wyczerpania wysokości odszkodowania z tytułu utraconych korzyści. Można też liczyć na dodatkowe zasądzenie zadośćuczynienia za straty niematerialne jak rozłąka z rodziną, czy szykany.

W niektórych przypadkach osoby internowane nie były zwalniane z pracy i nawet przebywając w miejscu odosobnienia otrzymywały normalne wynagrodzenie. W takim przypadku odszkodowanie nie przysługuje, można się wówczas ubiegać jedynie o zadośćuczynienie.

Wzory wniosków o unieważnienie wyroku wydanych przez sądy oraz przyznania odszkodowania za straty moralne i finansowe poniesione z tego tytułu - dostępne w redakcji Wolnego Związkowca.



### Nie wiesz ? Pytaj !

### Interwencje

Przewodniczący MOZ NSZZ "S" MSP

Interwencje, prawo pracy, płace

Sprawy socjalne, bhp

Sprawy organizacyjne, sport

Sprawy finansowe

Porady prawne

Dyżury prawne DAMM 4 pok. 5 – poniedziałek i czwartek 12:00 - 15:00

po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty w sekretariacie związku tel. 61 - 05

Kasa związku czynna we wtorki i czwartki w godz. 7:00 - 15:00

Poczta do redakcji [redakcja@solidarnosc.mittal.net.pl](mailto:redakcja@solidarnosc.mittal.net.pl)

Internetowa strona [www.solidarnosc.mittal.net.pl](http://www.solidarnosc.mittal.net.pl) [www.mittal.net.pl](http://www.mittal.net.pl)

Poczta do sekretariatu [solhk@poczta.onet.pl](mailto:solhk@poczta.onet.pl)

- Jerzy Goinski tel. 776 61 05

- Lech Majchrzak tel. 776 92 37

- Jan Czajkowski tel. 776 75 97

- Stanisław Szrek tel. 776 61 90

- Katarzyna Kulik tel. 776 88 44

- Ewa Kobus

21 - 28 marca

Komisja Emerytów i Rencistów NSZZ „S” zaprasza”

### Święta Wielkanocne w Darłówku nad morzem

Zapewniamy: przejazd autokarem klasy Lux, ubezpieczenie na czas wycieczki, pokoje z pełnym węzłem sanitarnym i TV, 3 posiłki dziennie, śniadanie wielkanocne, zabawę taneczną, wycieczkę.

Możliwość skorzystania z basenu (należy zabrać stroje i czepek).

**Wyjazd** 23 marca o godz. 22:00 z parkingu ZOZ HK.

**Powrót** 28 marca o godz.

Koszt imprezy: bez dofinansowania – 580 zł. Pracownicy i ich rodziny – 380 zł., emeryci i renciści - 420 zł. Dzieci do lat 3 lat - 120 zł.

Podatek: emeryci i renciści - 10 proc. ryczałtem, pracownicy poprzez pasek płacowy. Zapisy do 14 marca przyjmuje w bud. DAMM 4 Zbigniew Letniowski 97 47 504 805 672

1 marca

Komisja Wydziałowa NSZZ „S” HEJ zaprasza:

### na wycieczkę do Tuszyna

Program wyjazdu:

- ♦ godz. 5:30 - zbiórka na parkingu przed budynkiem ZOZ.
- ♦ godz. 5:45 - wyjazd z Huty
- ♦ od godz. 8:00 - czas wolny (zakupy na targowisku w Tuszynie)
- ♦ godz. 12:00 - wyjazd z Tuszyna
- ♦ ok. godz. 14:20 - powrót do Huty .

Wpisowe do 26 lutego: 7,00 zł (6,50 zł od członków NSZZ „S” przyjmują: Jadwiga Szewczyk - tel. 81 13, 94 40 (środa), Barbara Stępień - tel.80 55, Teresa Krzemieniecka - tel. 80 74, Adam Oczkowski - tel. 71 40

17 maja

Komisja Wydziałowa „S” KWŚ zaprasza na 1 dniową wycieczkę

### do Sztolni - „Czarny Pstrąg” Jura - Skałki Rzędkowskie - Jaskinie

Organizator zapewnia: ubezpieczenie i przejazd.

W programie wypoczynku:

- ♦ godz. 7:30 - zbiórka i wyjazd z parkingu przed budynkiem ZOZ.
- ♦ godz. 9:00 - 13:00 Sztolnia Tarnowskie Góry, Zamek w Siewierzu
- ♦ od godz. 13:00 – 14:00 obiad w Porębie
- ♦ godz. 14:00 - 17:00 zwiedzanie Jury
- ♦ ok. godz. 17:00 - 21:00 biesiada przy Zamku w Mirowie.
- ♦ ok. 21:00 wyjazd do Huty

Koszt imprezy 30 zł, bez biletu do Sztolni.

Zapisy prowadzą: Jerzy Parafiniuk tel. 87 02 bryg IV, kom. 507 562 199, I Stanisław Szrek 61 90. kom. 509 917 303. Ilość miejsc ograniczona.

**Uwaga:** w planie następną wycieczka nad morze do Pobierowa w dniach 29 maja do 7 czerwca (9 dni). Cena 520 członkowe S. Pozostali 550 zł. Szczegóły w następnym wydaniu WZ.

24 maja

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" EC Nowa zaprasza:

### Śnieżnik 1425 m - Jaskinia Niedźwiedzia

Organizator zapewnia: transport, ubezpieczenie.

**Śnieżnik (1425 m)** - najwyższy szczyt w otoczeniu Kotliny Kłodzkiej.

Zejsście do Kletna (Jaskinia Niedźwiedzia). Czas przejścia trasy ok. 5 godz.

**Jaskinia Niedźwiedzia** - Nazwa jaskini pochodzi od znalezionych w niej dużych ilości kości plejstoceny niedźwiedzia jaskiniowego. Na udostępnionej dla zwiedzających 400 m w części jaskini można podziwiać m. in. 8 metrowe kaskady naciekowe.

Wyjazd 24 maja sobota o godz. 5:30 z parkingu ZOZ. Powrót wieczorem.

Ceny biletów do Jaskini: normalny 17zł, ulgowy 12zł

Koszt imprezy: 12zł. Ilość miejsc ograniczona Decyduje kolejność wpłat.

Zapisy wraz z wpłatą przyjmuje Andrzej Gros. tel. z HK: 45-683

tel. EC NOWA: 683 tel. kom: 508-063-895

7 czerwca

Komisja Zakładowa NSZZ „S” EC NOWA zaprasza na wycieczkę:

### Słowacja – Tatry Niskie – Wielka Chochula

**Wielka Chochula** 1753 m.-najwyższy, bezleśny szczyt pasma Praszniwej w Niskich Tatrach - najlepszy punkt widokowy w tej części gór.

Wejście na szlak z miejscowości Liptowska Lužna przejście szlakiem przez Sedno pod Skalkou – Kosiarsko -Velka Chochula 1753 m.- Mała Chochula 1729 m.- Prasziva 1652 m.-Hladelске Sedno 1099 m. Zejsście do Korytnicy Kupele. Czas przejścia trasy około 8 godzin.

Koszt imprezy: 15 zł (transport (wineta Słowacja), ubezpieczenie).

Ilość miejsc ograniczona. Decyduje kolejność wpłat.

Zapisy wraz z wpłatą przyjmuje Andrzej Gros e-mail: andrzej214@op.pl

tel. z HK: 45-683 tel. EC NOWA: 683 tel. kom.508-063-895

Wyjazd sobota 7 czerwca godz.5:00 z parkingu ZOZ Powrót wieczorem.

14 czerwca

Komisja Zakładowa NSZZ „S” EC NOWA zaprasza na wycieczkę:

### Beskid Wyspowy - Mogielnica 1171 m

**Mogielica** - najwyższy szczyt w Beskidzie Wyspowym. Rozległa hala na szczycie słynie z pięknych widoków na Beskid Sądecki i Żywiecki. Wejście na szlak z miejscowości Rzeki przejście szlakiem przez Jasień 1052 m - Krzystonów 1012 m.-Mogielicę 1171 m.- zejście do miejscowości Dobra przez Łopień 951 m. (trasa dłuższa ok. 7,5 h) lub do Jurkowa (trasa krótsza ok. 6 h) Koszt imprezy: 12 zł

Organizator zapewnia: transport, ubezpieczenie.

Zapisy wraz z wpłatą przyjmuje Andrzej Gros e-mail: andrzej214@op.pl

tel. z HK: 45-683 tel. EC NOWA: 683 tel. kom.508-063-895

Wyjazd sobota 14 czerwca godz. 6:00 z parkingu ZOZ. Powrót wieczorem.

19 - 30 czerwca

Komisja Wydziałowa NSZZ „S” ZSP zaprasza

### nad morze do Pogorzeliicy

Organizator zapewnia: ubezpieczenie i przejazd, pokoje z węzłem sanitarnym i TV 3 posiłki dziennie, zabawę taneczną, ognisko + kielbaski, wycieczkę do Kamienia Pomorskiego, możliwość wędkowania na jeziorze Koszt wycieczki członkowie "S" ZSP- 655 zł. Dzieci do 3 lat- 95 zł (bez świadczeń), dzieci do 10 lat 525zł.

Uwaga: Pozostali pracownicy -786 zł, ich dzieci do 3 lat 120 zł (bez świadczeń), dzieci do 10 lat 620zł

Zapisy prowadzi: Roman Piątkowiak, tel. 99-34; 606-370-883. Przy zapisie zadek 100zł - nie podlega zwrotowi. Ilość miejsc ograniczona.

Wydawca: Międzyzakładowa Organizacja Związkowa (MOZ)  
NSZZ Solidarność Mittal Steel Poland – Dąbrowa Górnicza.  
Redakcja: Jacek Zommer tel. fax 0 32 776 97 07,  
Adres redakcji: Al. J. Piłsudskiego 92 41-308 Dąbrowa Górnicza  
Druk: Unimed Sp. z o.o. Poligrafia 776 51 61 Nakład 3 500